

Sygn. akt I ACa 6/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Dorota Ochalska – Gola (spr.)

Sędziowie: Małgorzata Dzięciołowska

Anna Beniak

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Jarosińska

po rozpoznaniu w dniu 13 grudnia 2019 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa R. S. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w S.

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 20 lipca 2018 r. sygn. akt I C 2605/16

1. **oddala apelację;**
2. **zasądza od R. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 2.500 (dwa tysiące pięćset) zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**
3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Płocku na rzecz adw. J. S. prowadzącego Kancelarię Radcy Prawnego w P. kwotę 2.546,10 (dwa tysiące pięćset czterdzieści sześć 10/100) zł brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 6/19

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 20 lipca 2018 roku Sąd Okręgowy w Płocku, w sprawie z powództwa R. S. (1) przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Rejonowego w S. o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie, oddalił powództwo, przyznał adwokatowi J. S. ze Skarbu Państwa – Sądowi Okręgowemu w Płocku kwotę 4.140 zł powiększoną o 23% stawkę podatku VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu i nie obciążył powoda kosztami procesu.

Powyższe orzeczenie Sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne:

Powód od kilku lat odbywa karę pozbawienia wolności. W lutym 2016 r. był osadzony w Zakładzie Karnym w S..

W dniu 16 lutego 2016 r. powód złożył w administracji Zakładu Karnego w S. przesyłkę listowną do Prezesa Sądu Rejonowego w S. zawierającą wniosek o udzielenie informacji publicznej, w postaci doręczenia wszystkich wyroków wraz z uzasadnieniem wydanych w tymże Sądzie w 2015 roku w sprawach w repertorium C pod symbolem 063 i 064.

W odpowiedzi na wniosek pismem z dnia 25 lutego 2016 r. Prezes Sądu Rejonowego wS. udzielił informacji, że w Sądzie Rejonowym w Sochaczewie w okresie od 01.01.2015r do 31.12.2015r nie odnotowano spraw w repertorium C o symbolu 063 i 064 zakończonych wyrokiem. Nadto Prezes Sądu Rejonowego wS. wystosował do Dyrektora Zakładu Karnego w S. pismo przewodnie wskazując, że w załączeniu przesyła korespondencję kierowaną do R. S. (1) z prośbą o jej doręczenie osadzonemu.

Oba pisma zostały umieszczone w zamkniętej kopercie, która została zaadresowana do Dyrektora Zakładu Karnego wraz z dołączonym potwierdzeniem odbioru przez zakład karny, a także ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru przez powoda. Na zwrotnym potwierdzeniu odbioru przez Dyrektora Zakładu Karnego w rubryce rodzaj przesyłki było wskazane, że jest to pismo dla R. S..

Przesyłka została nadana w placówce pocztowej w dniu 26 lutego 2016 r., zaś wpłynęła do zakładu karnego w dniu 2 marca 2016 r., co zostało potwierdzone stemplami.

(...) zakładu karnego, mł. chorąży D. G. potwierdziła odbiór korespondencji przez dyrektora zakładu na zwrotnym potwierdzeniu odbioru. Zwrotne poświadczenie odbioru zostało odesłane do Sądu Rejonowego w S. i opatrzone stemplem pocztowym z dnia 2 marca 2016 r.

W zakładzie karnym mimo wskazania, że pismo dotyczy R. S. (1) oraz mimo dołączonego zwrotnego potwierdzenia odbioru korespondencji dla powoda korespondencja została otworzona przez I. P. - starszego referenta Zakładu Karnego nr(...) w S.. Pracownica poczyniła na kopercie adnotację o treści: „Korespondencja została otworzona w celu identyfikacji adresata”, którą opatrzyła pieczętką i podpisem.

Korespondencję doręczono powodowi przez funkcjonariusza zakładu karnego K. P. w dniu 2 marca 2016 r. Powód odebrał pismo Prezesa Sądu Rejonowego w S. i podpisał zwrotne potwierdzenie odbioru z adnotacją, iż korespondencja została przesłana z naruszeniem art. 8 Kodeksu karnego wykonawczego.

W 2016 r. powód wysyłał dużo korespondencji do sądów. Na ogół przesyłki do niego adresowane były imiennie. Powód nie pamięta okoliczności doręczenia mu przedmiotowej przesyłki.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo oparte na art. 24 k.c. w zw. z art. 417 k.c. w zw. art. 448 k.c. za nieuzasadnione.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do bezprawności działania (zaniechania) funkcjonariusza państwowego jako koniecznej przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa, Sąd Okręgowy przywołał treść art. 102 pkt 11 k.k.w. oraz art. 8a § 3 i 2 k.k.w., a także art. 134 § 2 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. oraz przepisów wykonawczych Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności, i wywiódł z nich, że pozwany Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w S. kierując przesyłkę do powoda właściwie zastosował przepisy regulujące sposób doręczania korespondencji do osób osadzonych. Sąd pierwszej instancji podniósł, że adresowana do powoda korespondencja została umieszczona w zamkniętej kopercie ze zwrotnymi poświadczeniem odbioru i przesłana na adres zakładu karnego wraz z dołączonym potwierdzeniem odbioru adresowanym do dyrektora tej jednostki penitencjarnej z odpowiednią adnotacją w wierszu określającym rodzaj przesyłki. Niewątpliwie zarówno zwrotne potwierdzenie odbioru korespondencji przez zakład karny, gdzie określone zostało, że korespondencja zawiera pismo dla R. S., jak dołączone zwrotne potwierdzenie odbioru korespondencji, które – jak wynika już z pozwu – podpisał powód, wskazywało, że adresatem jest osadzony powód. Zatem była możliwa identyfikacja powoda jako adresata przesyłki przez pracownika zakładu karnego

bez konieczności otwierania korespondencji. Podnoszona przez powoda okoliczność dostępności treści przesyłki dla pracowników zakładu karnego nie skutkuje w oceni Sądu pierwszej instancji powstaniem odpowiedzialności odszkodowawczej nadawcy przesyłki, który to dopełnił wszelkich wymogów związanych z zapewnieniem poufności przesyłanej korespondencji. Okoliczność, że pracownik zakładu karnego dokonał otwarcia przesyłki przed jej doręczeniem powodowi, nie rodzi po stronie pozwanego odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego w postaci tajemnicy korespondencji, gdyż pozwany swym zachowaniem do powyższego naruszenia nie doprowadził i nie może odpowiadać za ewentualne uchybienia zaistniałe po wysłaniu prawidłowo nadanej przesyłki.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że w związku z niewykazaniem przez powoda, że pozwany naruszył obowiązujące przepisy dotyczące doręczenia korespondencji skazanym, nie zaistniały podstawy do przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanemu.

Na marginesie Sąd pierwszej instancji zważył dodatkowo, że mimo, iż doszło do otwarcia korespondencji, to jednak zawierała ona informacje przekazywane powodowi w trybie ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie informacji publicznej. Pismo nie zawierało żadnych informacji dotyczących osoby powoda, a jedynie dane o charakterze informacji publicznej, do których dostęp ma każdy, co więcej była to informacja negatywna, że nie zarejestrowano żadnych spraw w określonych repertoriach. Nadto powód przesłuchany w charakterze strony nie kojarzył okoliczności dotyczących doręczenia przedmiotowej przesyłki. Jego zeznania miały charakter ogólnikowy, jego krzywda jawi jako co najwyżej znikoma.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 102 k.p.c.

Sąd pierwszej instancji przyznał pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie za niepłatną pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w podwyższonej stawce tj. zgodnie z wnioskiem, na podstawie § 4 ust. 1, 2 i 3 oraz § 8 pkt 5 i § 14 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Powyższe orzeczenie zaskarżył apelacją powód w części oddalającej powództwo, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób niewszechstronny i wybiórczy, z jednostronnym jego rozważeniem i uznanie, że pozwany Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Sochaczewie kierując przedmiotową przesyłkę do powoda nie naruszył przepisów regulujących sposób doręczania korespondencji do osób osadzonych,

co skutkowało:

1. naruszeniem prawa materialnego art. 24 §1 k.c. w zw. z art. 417§ 1 k.c. poprzez oddalenie powództwa, podczas gdy doszło do bezprawnego naruszenia dobra osobistego powoda w postaci tajemnicy korespondencji przez pozwanego, a także zaistniały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, w szczególności bezprawny charakter jego działania.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów świadczonej pomocy prawnej z urzędu według norm przepisanych, które nie zostały uiszczone ani w całości ani w części, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie Sądowi Okręgowemu w Płocku sprawy do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Przede wszystkim nietrafny jest zarzut naruszenia przepisu prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. i wyrażonej w nim zasady swobodnej oceny dowodów. Skarżący nie wyjaśnia, który z dowodów przeprowadzonych w sprawie i z jakich przyczyn został wadliwie oceniony lub niezasadnie pominięty. Tak zredagowany zarzut usuwa się spod kontroli instancyjnej. Należy bowiem przypomnieć, że przepis art. 233 § 1 k.p.c. wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów i wynika z niego obowiązek wyprowadzenia z materiału dowodowego wniosków logicznie poprawnych i znajdujących pokrycie w tych dowodach. Do kryteriów oceny wiarygodności i mocy dowodowej należą m.in. doświadczenie życiowe, poprawność logiczna, prawdopodobieństwo wystąpienia określonych zdarzeń. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to ocena ta musi być uznana za prawidłową, chociażby w równym stopniu z tego samego materiału dowodowego można byłoby wysnuwać wnioski odmienne. Dlatego zarzut apelacji, dla swojej skuteczności, nie może polegać na przedstawieniu przez skarżącego własnej wersji wydarzeń. Skarżący musi wykazać, że oceniając materiał dowodowy, sąd popełnił uchybienie polegające na braku logiki w wiązaniu faktów z materiałem dowodowym albo też, że wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej lub wreszcie, że sąd wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnił jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Tymczasem tego rodzaju jurydycznej argumentacji w apelacji nie przedstawiono.

Powód formułując analizowany zarzut naruszenia prawa procesowego twierdził, że Sąd pierwszej instancji poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego doszedł do błędnego przekonania o braku bezprawności działania strony pozwanej, która kierując przedmiotową przesyłkę do powoda nie naruszyła przepisów regulujących sposób doręczania korespondencji do osób osadzonych. W istocie zatem apelujący za pomocą zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. stara się podważyć ocenę prawną zachowania pozwanego, co jednak pozostaje poza zakresem zastosowania powołanej normy procesowej.

Niezależnie od powyższej wadliwości zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c., przypomnieć wypada, że zebrany w sprawie materiał dowodowy składał się z dowodów z dokumentów, których pochodzenie i wiarygodność nie były kwestionowane przez żadną ze stron, oraz z zeznań dwóch świadków - K. P. i I. P. oraz zeznań samego powoda. Uważna analiza zeznań świadków przekonuje, że żadna z tych osób nie pamiętała okoliczności doręczenia przesyłki, o której mowa w pozwie, a ich relacja dotyczyła jedynie ogólnej praktyki odbierania i doręczenia korespondencji w zakładzie karnym. Świadkowie przyznawali wprawdzie, że zdarzały się przypadki niewłaściwego zaadresowania przesyłek dla powoda; zdarzała się korespondencja bez drugiej koperty i treść pisma po otwarciu była jawna, jednakże nie odnosili tych wypowiedzi do konkretnej korespondencji, która pozostaje przedmiotem sporu w rozpatrywanej sprawie. Świadek K. P. jednoznacznie wskazał, że nie pamięta przesyłki dla powoda z 2.03.2016 r. (zeznania świadka k.168-168 verte). Co więcej, również sam powód przesłuchany w charakterze strony nie pamiętał żadnych okoliczności zdarzenia i nie potrafił powiązać tej przesyłki z konkretnym naruszeniem jego dóbr osobistych. Jego zeznania trudno odnieść do okoliczności faktycznych, z których wywodził żądania pozwu, bowiem powód nie kojarzył nawet, jakiej korespondencji dotyczy przedmiotowa sprawa i z góry założył, że skoro wniósł pozew to na pewno korespondencja ta została mu doręczona w otwartej kopercie, która była zaadresowana do Dyrektora Zakładu Karnego (zeznania powoda k.203).

W rezultacie materiał dowodowy przedstawiony Sądowi pierwszej instancji do oceny pozwalał wyłącznie na poczynienie takich ustaleń co do faktów relewantnych prawnie w świetle art. 227 k.p.c., jakie zostały przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Za bezspornie powiązane z zarzucanym w pozwie zdarzeniem należało uznać wyłącznie dowody z dokumentów w postaci koperty, kserokopii zwrotnego poświadczenia odbioru oraz pism kierowanych wzajemnie do siebie przez strony sporu.

W świetle prawidłowo określonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny podzielił ostatecznie ocenę Sądu pierwszej instancji, z której wynika, że zachowanie pozwanej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa nie było bezprawne i nie prowadziło do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci tajemnicy korespondencji przez pracowników zakładu karnego, w którym powód przebywał w chwili zdarzenia.

Na wstępie rozważań wypada przypomnieć, że w postępowaniu dotyczącym ochrony dóbr osobistych, w którym po stronie pozwanej występuje Skarb Państwa, niezbędne jest wykazanie przesłanek jego odpowiedzialności wynikających z przepisów art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. Na gruncie przepisu art. 417 § 1 k.c. przesłankę bezprawności ujętą w formule „działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem” należy ujmować ściśle, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej. Pojęcie niezgodności z prawem użyte w art. 417 § 1 k.c. stanowi nawiązanie do takiego samego określenia, którym posługuje się norma art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. Jest to pojęcie węższe aniżeli pojęcie bezprawności powszechnie przyjmowane w prawie cywilnym, w którego granicach, co do zasady, nie mieści się taki sposób działania (zaniechania), które nie będąc naruszeniem żadnej normy prawnej, pozostaje sprzeczne z regułami moralnymi lub obyczajowymi, ujmowanymi pod podjęciem klauzuli generalnej zasad współżycia społecznego.

W realiach sporu pozwany doręczając korespondencję powodowi działał zgodnie z treścią art. 134 § 2 k.p.k. w związku z art. 1 § 2 k.k.w., w myśl którego, osobom pozbawionym wolności doręcza się pismo za pośrednictwem administracji odpowiedniego zakładu. Powołany przepis nie zawiera żadnych zasad doręczania tej korespondencji, mówiąc jednocześnie o " piśmie", a nie o przesyłce pocztowej. Bardziej szczegółowo kwestie te reguluje akt wykonawczy wydany na podstawie art. 141 k.p.k. tj. obowiązujące w dacie doręczenia przedmiotowej przesyłki rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 2014 r. w sprawie szczegółowych zasad i trybu doręczania pism sądowych w postępowaniu karnym (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1391). Z § 8 tego rozporządzenia wynika jedynie, że jeżeli przesyłka ma być doręczona osobie określonej w art. 134 § 1 Kodeksu postępowania karnego, za pośrednictwem przełożonego, do przesyłki dołącza się dwa formularze pokwitowania odbioru dla adresata oraz dla organu przełożonego adresata. Stosownie do ust. 2 ww. paragrafu, przepis ten stosuje się odpowiednio w przypadku doręczania przesyłki osobie pozbawionej wolności za pośrednictwem administracji zakładu karnego lub aresztu. I w tym przypadku do przesyłki należy dołączyć dwa formularze pokwitowania odbioru: dla adresata oraz dla administracji zakładu karnego. Z powołanych przepisów nie wynika obowiązek umieszczania przesyłki w dwóch oddzielnych, opieczetowanych kopertach, jak usiłuje wywodzić apelujący. Tym samym za zgodną z przepisami prawa należy uznać każdą technikę sporządzenia przesyłki, o ile odpowiada ona wymogom z § 8 ust. 1 powołanego rozporządzenia i umożliwia doręczenie przesyłki osobie skazanej z poszanowaniem tajemnicy korespondencji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, przewidziane przepisami prawa wymogi doręczenia korespondencji dla osoby osadzonej w zakładzie karnym w rozpatrywanej sprawie zostały spełnione. Z treści pozwu wprost wynika, że powód otrzymał adresowane do niego zwrotne poświadczenie odbioru przesyłki, które sam podpisał. Do akt sprawy załączono ponadto wymagane przez § 8 ust. 1 i 2 rozporządzenia zwrotne poświadczenie odbioru adresowane do dyrektora zakładu karnego. Jak trafnie zauważył Sąd Okręgowy, na zwrotnym poświadczeniu odbioru zaadresowanym do dyrektora jednostki penitencjarnej w rubryce „rodzaj przesyłki” zostało wyraźnie zaznaczone, że nie jest to przesyłka której docelowym adresatem jest dyrektor czy administracja zakładu karnego, ale zwiera ona pismo przeznaczone dla R. S.. W tym stanie rzeczy nietrafne jest stanowisko apelującego, że sam sposób zaadresowania przesyłki i opatrzenia jej formularzami pokwitowania odbioru uniemożliwił jej poprawne (tj. bez otwarcia) doręczenie powodowi, stwarzając tym samym możliwość naruszenia dobra osobistego skarżącego przez pracowników zakładu karnego i funkcjonariuszy służby więziennej, a tym bardziej, że zachowanie strony pozwanej było bezprawne w rozumieniu art. 417 § 1 k.c.

Prawo do ochrony tajemnicy korespondencji wynika z art. 49 Konstytucji RP i jest wymienione jako jedno z przykładowych dóbr osobistych w przepisie art. 23 k.c. W świetle przepisu art. 8a § 3 k.k.w. korespondencja skazanego pozbawionego wolności prowadzona z organami wymiaru sprawiedliwości nie podlega cenzurze. Oczywistym jest także, na co zwraca uwagę skarżący, iż w tym przypadku doręczenie pism osobom pozbawionym wolności przez zarząd zakładu karnego, powinno odbywać się w taki sposób, aby niemożliwe było zapoznanie się z ich treścią przez osoby postronne. Jednakże w niniejszej sprawie otwarcie przedmiotowej korespondencji przez pracownika administracji zakładu karnego i tym samym naruszenie tajemnicy korespondencji nie wynikało z wadliwego działania pozwanej jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa i z okoliczności faktycznych, które powód uczynił podstawą swojego żądania, a zatem z wadliwego sporządzenia i zaadresowania przesyłki.

Powyższe wywody wskazują na brak podstaw odpowiedzialności strony pozwanej wywodzonych z art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 417 § 1 k.c.

Niezależnie jednak od przedstawionej wyżej argumentacji powództwo, a tym samym żądanie apelacji zmierzające do jego uwzględnienia, podlegały oddaleniu także z innych przyczyn.

Przede wszystkim powód nie zdołał w toku postępowania wykazać, iż ewentualne naruszenie jego dobra osobistego wywołało tego rodzaju szkodę niemajątkową, która winna być kompensowana w drodze zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. W myśl powołanego przepisu, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W orzecznictwie podkreśla się, że zadośćuczynienie, o którym mowa w art. 448 k.c. jest roszczeniem samodzielnym, przysługującym niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych. Tym jednak różni się od pozostałych środków tej ochrony, że ma charakter fakultatywny. Ustawowe sformułowanie "sąd może przyznać" oznacza, że w konkretnych okolicznościach sprawy sąd uprawniony jest ocenić, że brak jest dostatecznych podstaw do uwzględnienia tego środka ochrony (tak SN w wyroku z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie V CKN 1421/00, LEX nr 1103625). Do zasadniczych przesłanek przyznania zadośćuczynienia zaliczyć należy rodzaj naruszonego dobra, intensywność tego naruszenia oraz jego skutków dla pokrzywdzonego, a także zachowanie się naruszydca.

Kierując się tymi kryteriami nie sposób pominąć, że objęta sporem korespondencja zawierała wyłącznie informacje publiczne, udzielone powodowi w trybie art. 10 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 1429). Z mocy art. 2 ust. 1 powołanej ustawy prawo dostępu do tego rodzaju informacji przysługuje każdemu. Krąg osób, jakie z mocy prawa mogły się zapoznać z informacją zawartą w przesyłce adresowanej do powoda jest zatem nieograniczony, a tym samym niewątpliwie obejmuje także potencjalnie pracowników administracji zakładu karnego czy funkcjonariuszy służby więziennej. Zasadą postępowania toczącego się na skutek złożenia wniosku o udzielenie informacji publicznej jest to, że informację publiczną, która nie została udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej, a której udostępnienia żąda wnioskodawca, zgodnie z art. 10 ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej udostępnia się niezwłocznie w formie ustnej lub pisemnej bez pisemnego wniosku. Powód korzystając z tego uprawnienia otrzymał od Prezesa Sądu Rejonowego w Sochaczewie informację, iż w Sądzie tym w okresie od 01.01.2015 r. do 31.12.2015 r. nie odnotowano spraw w repetytorium C o symbolu 063 i 064 zakończonych wyrokiem. Informacja ta nie tylko, że jest dostępna dla każdego zainteresowanego jej uzyskaniem, o czym wyraźnie informuje treść art. 1 i 2 powołanej wyżej ustawy, a nadto może być także udostępniona publicznie (art. 11 ustawy), ale przede wszystkim w żaden sposób nie dotyczy osoby powoda, sfery jego życia prywatnego, czy jakichkolwiek danych z nim związanych. W tym kontekście, nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że doszło do stworzenia przez pozwanego warunków do naruszenia tajemnicy korespondencji, nie można zasadnie wywodzić, że ujawnienie objętych tajemnicą korespondencji treści istotnie mogło wywołać u powoda poczucie krzywdy wymagającej rekompensaty w żądanej formie. Z całą mocą należy podkreślić, że sam powód nie potrafił nawet zidentyfikować zdarzenia, z którego wywiódł żądanie pozwu, ani wyartykułować, na czym w tym konkretnym przypadku polegała jego krzywda, z czym ewentualnie wiązały się niedogodności czy cierpienia psychiczne, na ile były intensywne i długotrwałe. Nie budzi wątpliwości, że subiektywne odczucie krzywdy musi być poparte okolicznościami obiektywnymi, takimi na które osoba pokrzywdzona nie ma wpływu. Dobra osobiste są czymś szczególnie cennym, jednakże ich naruszenie - dla zapewnienia ochrony przewidzianej prawem - musi przełożyć się na konkretny uszczerbek znajdujący potwierdzenie nie tylko w odczuciu samego zainteresowanego, ale i w zobiiektywizowanej ocenie zewnętrznej. Tego zaś powód nie wykazał.

Analizując żądanie powoda w granicach przyjętego powyżej hipotetycznego założenia, że doszło do zarzucanego pozwanemu naruszenia tajemnicy korespondencji, trzeba dodatkowo zaznaczyć, iż naruszenie to miało bardzo ograniczony charakter, a krąg podmiotów, które teoretycznie mogły zapoznać się z treścią przesyłki obejmował pracownicę administracji zakładu karnego i funkcjonariusza służby więziennej, który dostarczył przesyłkę powodowi. Należy również zaznaczyć, że powód nie przedstawił w toku postępowania żadnego dowodu, który mógłby wskazywać, że którakolwiek z tych osób rzeczywiście zapoznała się z treścią pisma skierowanego do R. S. (1) przez Prezesa Sądu

Rejonowego w Sochaczewie. Okoliczność, że przesyłka przed dostarczeniem apelującemu została otworzona przez pracownicę zakładu karnego nie oznacza, że oprócz pisma skierowanego do dyrektora tej jednostki, I. P. zapoznała się także z pismem dla powoda.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, charakter informacji chronionej tajemnicą korespondencji, ograniczony krąg osób, które potencjalnie mogły się z nią zapoznać i brak dowodu, że istotnie to uczyniły, a także postawa samego skarżącego, który nie potrafił zidentyfikować szkody niemajątkowej związanej ze zdarzeniem stanowiącym podstawę faktyczną żądania przekonują o bezzasadności roszczenia o zadośćuczynienie.

Powyższe okoliczności pozostają istotne przy ocenie pozostałych żądań pozwu o charakterze niemajątkowym. Powód domagał się opublikowania przez pozwanego przeprosin o określonej treści w prasie lokalnej oraz na stronie internetowej Sądu Rejonowego w S.. W ocenie Sądu Apelacyjnego, ani tekst przeprosin, w których znalazły się stwierdzenia jednoznacznie sugerujące, że podpisany pod tekstem imieniem i nazwiskiem Prezes Sądu Rejonowego w S. naruszył dobro osobiste powoda poprzez naruszenie tajemnicy jego korespondencji, ani samo żądanie opublikowania owych przeprosin, a zatem ich udostępnienie nieograniczonemu kręgowi adresatów, nie przystają do okoliczności zdarzenia i są nieadekwatne do rzeczywistych potrzeb związanych z usunięciem ewentualnych skutków naruszenia dobra osobistego powoda. Akcentowany uprzednio bardzo ograniczony krąg osób, które jedynie potencjalnie mogły zapoznać się z danymi chronionymi tajemnicą korespondencji, w żadnym razie nie uzasadnia upublicznienia przeproszenia, a samo działanie strony pozwanej (gdyby hipotetycznie założyć, że spełnione zostały przesłanki z art. 24 § 1 k.c. w związku z art. 417 § 1 k.c.), stworzyło jedynie warunki dla potencjalnego naruszenia tajemnicy korespondencji przez osoby trzecie, a zatem wyłącznie zagrażało naruszeniem dobra osobistego skarżącego.

W judykaturze co prawda zgodnie przyjmuje się, że korekta treści żadanego oświadczenia o przeproszeniu, zmiana miejsca publikacji oraz dostosowanie wymogów oświadczenia do realiów publikacji, nie jest wyrokowaniem ponad żądanie w rozumieniu art. 321 § 1 k.p.c. (por. wyrok SN z dnia 11 marca 2016 r. w sprawie I CSK 90/15, LEX nr 2030470 i powołane w uzasadnieniu orzecznictwo), jednakże ingerencja Sądu powinna być zgodna z wolą powoda i nie może być zbyt daleko idąca. Chodzi bowiem wyłącznie o nadanie objawionej w treści pozwu woli powoda poprawnej jurydycznie formy (tak SN w wyroku z dnia 28 czerwca 2007 r. w sprawie IV CSK 115/07, LEX nr 358817). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, poza tego rodzaju dozwoloną w świetle art. 321 § 1 k.p.c. korektę wykracza natomiast zmiana całego tekstu przeprosin w sposób odpowiadający rzeczywistemu przebiegowi zdarzenia, powiązana z wyłączeniem publikacji przeproszenia i nadaniem mu np. formy listu skierowanego wyłącznie do powoda, co w realiach sporu należałoby uznać za działanie wystarczające dla usunięcia skutków ewentualnego naruszenia tajemnicy korespondencji apelującego.

W konsekwencji także z tych przyczyn brak było podstaw dla uwzględnienia żądania apelacji, bowiem zgłoszone w pozwie roszczenia niemajątkowe obligowały pozwanego do tego rodzaju czynności, które w realiach sporu nie były adekwatne i celowe dla usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego.

Z tych wszystkich względów apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego udzielonego powodowi z urzędu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 2 w zw. z § 8 ust 5 i § 14 ust 1 pkt 2 w zw. z § 16 ust 1 pkt 2 w zw. z § 4 ust 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 18).

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego znajduje uzasadnienie w art. 102 k.p.c. Powód ma zaległości finansowe sięgające ponad 200.000 zł, przy czym ponad 170.000 zł są to zaległości alimentacyjne na rzecz małoletnich dzieci i w związku z tym obciążanie powoda w całości kosztami zastępstwa procesowego pozwanego nie będzie usprawiedliwione. Kierując się zatem zasadą słuszności, ale mając również na uwadze fakt zainicjowania przez powoda postępowania apelacyjnego, z którego kosztami winien się liczyć, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że należne stronie pozwanej koszty zastępstwa procesowego powinny zostać zmiarkowane do kwoty 2.500 zł.